



Sygn. akt I CSK 56/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSA Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa C. Spółki z o.o.

przeciwko M. T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 17 października 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 czerwca 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego M. T. na rzecz strony powodowej C. Spółki z o.o. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny w sprawie z powództwa C. Sp. z o.o. przeciwko M. T. o zapłatę oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 sierpnia 2010 r., którym utrzymano w mocy nakaz zapłaty tego Sądu z dnia 21 sierpnia 2009 r.

Sąd Apelacyjny ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 maja 2007 r. strona powodowa C. Sp. z o.o. zawarła z firmą Handlową B. M. T. i S-ka Spółka Jawna umowę faktoringową. Zgodnie z jej postanowieniami, faktor miał świadczyć usługi factoringowe na rzecz F.H. B. M. T. i S-ka Spółka Jawna na zasadach i warunkach określonych w umowie. W ramach realizacji tej umowy faktor nabył od faktora wierzycielności m.in. w stosunku do jej dłużnika M. T., będącego pozwanym w sprawie. O fakcie zawarcia umowy faktoringowej pozwany został zawiadomiony przez zbywcę wierzycielności w dniu 6 czerwca 2007 r. Przedmiotem faktoringu były wierzycielności na łączną kwotę ponad 1 900 000 zł, przy czym pozwany dokonał na rzecz powódki zapłaty za faktury na całkowitą kwotę 1.066.609,32 zł.

W dniu 20 lutego 2009 r. pozwany pisemnie uznał swój dług wobec strony powodowej. Uznanie to polegało na złożeniu i przesłaniu stronie powodowej oświadczenia o potwierdzeniu salda wierzycielności na łączną kwotę 489.061,99 zł. W dniu 5 marca 2009 r. natomiast wystosował do strony powodowej oświadczenie, w którym dokonał kompensaty (potrącenia) tej wierzycielności ze swoimi wierzycielnościami przysługującymi w stosunku do Spółki FH B. M. T. i S-ka Spółka Jawna. Wierzycielności zgłoszone do potrącenia powstały w dniu 3 listopada 2008 r.

W świetle tego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny uznał dochodzone przez powodową spółkę roszczenie za zasadne. Sąd Apelacyjny uznał, że umowa faktoringowa, choć stanowi wyodrębniony w praktyce typ umowy zawiera w sobie cechy umowy cesji wierzycielności. W związku z tym mają do niej zastosowanie przepisy o przelewie (art. 509 - 516 k.c.). W zawartej umowie faktoringu faktorant zobowiązał się do przelewu wszelkich wierzycielności przysługujących mu m.in.

od dłużnika – pozwanego M. T. - na rzecz faktora. Dotyczyło to także wierzytelności przyszłych, czyli takich, które dopiero powstaną w związku z wykonywaniem umowy. W związku z tym zobowiązaniem faktorant zawiadomił dłużnika, tj. pozwanego o cesji wszelkich wierzytelności przysługujących mu wobec dłużnika - na rzecz faktora. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skutek rozporządzający umowy przelewu następował w chwili konkretyzacji każdej z wierzytelności z osobna (wystawienia faktury) bez potrzeby podejmowania w tym celu dodatkowej czynności prawnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, do omawianej sytuacji znajdowały zastosowanie art. 512 i 513 k.c., z których wynika, że to moment zawiadomienia dłużnika o przelewie decyduje o możliwości spełnienia przez dłużnika świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ze skutkiem dla nabywcy wierzytelności (art. 512 k.c.) a także o możliwości podnoszenia przez dłużnika przeciwko nabywcy wierzytelności zarzutów, w tym w szczególności zarzutu potrącenia (art. 513 k.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro § 2 art. 513 jest wyjątkiem od zasady z § 1 art. 513 k.c., to należy przyjąć, że chodzi w nim o wierzytelności, które dłużnik nabył do chwili powiadomienia go o wierzytelności, a które stały się wymagalne dopiero po powzięciu wiadomości o przelewie. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu. Ma to przeciwdziałać sytuacji, że dłużnik powstrzymuje się ze spełnieniem świadczenia do chwili, gdy jego własna wierzytelność stanie się wymagalna. W świetle takiego stanowiska prawnego, oświadczenie pozwanego z dnia 5 marca 2009 r. - odnośnie do kompensaty wierzytelności będącej przedmiotem przelewu z wierzytelności pozwanego (dłużnika) wobec faktoranta – nie doprowadziło do umorzenia tej wierzytelności (chodziłoby tu o wierzytelności pozwanego, które wynikały z faktur wystawionych w dniu 3 listopada 2008 r. z terminem płatności 16 stycznia 2009 r.). Skoro bowiem faktorant (cedent) powiadomił dłużnika o cesji w dniu 6 czerwca 2007 r., to nie ulega wątpliwości, że wierzytelności zgłoszone do potrącenia powstały po tej dacie. Z tego względu żadna z wierzytelności pozwanego nie mogła być skutecznie potrącona z wierzytelnościami nabytymi przez faktora na podstawie przelewu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył pozwany, który zaskarżył wyrok w całości oraz wniósł o jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Skargę oparł m.in. na naruszeniu prawa materialnego, to jest art. 513 § 1 i § 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie, będące skutkiem błędnej wykładni polegającej na przyjęciu, że reguły określone w tych przepisach mają także zastosowanie w zakresie cesji wierzytelności przyszłej i w związku z tym, że niemożliwe jest podnoszenie przez dłużnika zarzutów powstałych po powzięciu wiadomości o przelewie (w tym zarzutu potrącenia). Poza tym zarzucił naruszenie art. 512 k.c. przez przyjęcie, że przepis ten ma zastosowanie w wypadku przelewu wierzytelności przyszłych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z treści skargi kasacyjnej i ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Apelacyjny, istota problemu prawnego dotyczy określenia momentu, w którym dłużnik może najpóźniej nabyć wierzytelność umowną, którą będzie mógł przedstawić do potrącenia nabywcy wierzytelności przyszłej. Sąd Apelacyjny zaprezentował pogląd, że jest nią (powinna być) chwila powzięcia przez dłużnika wiadomości o zawarciu umowy przelewu. Pogląd ten w ocenie Sądu Najwyższego należy zaakceptować.

Nie ulega wątpliwości, że umowa faktoringu jest to umowa nienazwana o mieszanym charakterze. Jest to umowa, która łączy w sobie elementy cesji wierzytelności, dyskonta wierzytelności, umowy sprzedaży i umów o świadczenie usług (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9. 05. 2003 r., V CKN 2181/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 118). Oznacza to, jak trafnie uznał Sąd Apelacyjny, że znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o przelewie wierzytelności, w szczególności art. 512 i 513 k.c. Zgodnie z art. 512 k.c., dopóki zbywca nie zawiadomił dłużnika o przelewie, spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie. Przepis ten stosuje się odpowiednio do

innych czynności prawnych dokonanych między dłużnikiem a poprzednim wierzycielem. Według zaś art. 513 k.c., dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (§ 1). Dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność, która mu przysługuje względem zbywcy, chociażby stała się wymagalna dopiero po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu (§ 2).

Przepisy te wprost dotyczą cesji w ramach umowy factoringowej, choć nie jest do końca wyjaśnione w orzecznictwie, czy także cesji wierzytelności przyszłej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego można co prawda spotkać pogląd, że art. 513 § 2 k.c. nie znajduje zastosowania do wierzytelności przyszłych (por. wyrok z 6 listopada 2003 r., II CK 16/02, OSNC 2004, nr 12, poz. 202 oraz wyrok z 25 maja 2005 r., II CK 440/04, niepubl.) pogląd ten nie może być jednak automatycznie przeniesiony na stan faktyczny niniejszej sprawy. Nie jest bowiem bez znaczenia, źródło wierzytelności, którą nabył dłużnik i przedstawił następnie do potrącenia wierzycielowi (faktorowi). W okolicznościach sprawy wierzytelności te miały charakter umowny i wynikały z umów zawartych przez pozwanego z faktorem (cedentem). W takim wypadku nie ma podstaw do rozciągnięcia na dłużnika dalej idącej ochrony niż określona w art. 513 § 2 k.c., co znaczy, że chwilą miarodajną dla oceny, do kiedy dłużnik może nabyć wierzytelność przedstawioną do potrącenia powinna być chwila zawiadomienia dłużnika o przelewie.

Zasada taka wynika z normy ogólnej zawartej w art. 513 § 1 k.c., gdyż przepis § 2 tego artykułu ma pod tym względem charakter wyjątku od reguły. Jak zaś trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, ochrona dłużnika cedowanej wierzytelności opiera się na zasadzie ochrony jego dobrej wiary. Uzyskana przez niego informacja o zawarciu umowy przelewu wystarcza, aby dłużnik powziął wiadomość o tym, że cedowana wierzytelność opuszcza sferę prawną cedenta. Dlatego dłużnik dokonujący z cedentem czynności prawnej w takiej sytuacji, po zawiadomieniu o przelewie, nie zasługuje na ochronę. W takim też kierunku wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2007 r. IV CSK

160/07 (OSNC 2008, nr 12, poz. 141), wskazując, że porozumienie dłużnika z cedentem, zmieniające lub rozwiązujące umowę, z której wynika przelana wierzytelność, zawarte bez zgody cesjonariusza, wywiera skutki między dłużnikiem a cesjonariuszem, jeżeli dłużnik w chwili zawarcia tego porozumienia nie był zawiadomiony przez cedenta o przelewie, ani o nim nie wiedział (art. 512 k.c.). Pogląd ten w pełni podziela skład orzekający w niniejszej sprawie.

Należy więc przyjąć, że momentem, w którym dłużnik może najpóźniej nabyć wierzytelność kontraktową, którą będzie mógł następnie przedstawić do potrącenia nabywcy wierzytelności przyszłej, jest więc chwila powzięcia przez dłużnika wiadomości o zawarciu umowy przelewu.

Oczywiście pogląd ten nie przesądza, czy podobne rozwiązanie powinno mieć zastosowanie względem wierzytelności, które powstałyby z innych niż umowne stosunków prawnych. W wypadku bowiem wierzytelności o charakterze umownym to jedynie od woli dłużnika zależy wejście z cedentem w stosunki prawne, z których powstanie wierzytelność przedstawiona następnie do potrącenia. Jedynie więc wzgląd na ochronę jego dobrej wiary skłaniać powinien do przyjęcia skuteczności potrącenia dokonanego w tym wypadku na podstawie wierzytelności nabytej przez dłużnika nieświadomego zawartej umowy przelewu. Z chwilą, gdy dłużnik o umowie przelewu już nie ma podstaw do udzielenia mu takiej ochrony.

Przenosząc to rozumowanie na ustalone przez Sąd drugiej instancji okoliczności faktyczne sprawy, należy przede wszystkim podkreślić, że nie budzi wątpliwości, iż pozwany został powiadomiony o cesji w dniu 6 czerwca 2007 r., a wierzytelności pozwanego wynikały z faktur wystawionych w dniu 3 listopada 2008 r. z terminem płatności określonym na dzień 16 stycznia 2009 r. Wierzytelności powstały zatem już długo po tym zawiadomieniu. Z tego właśnie względu żadna z wierzytelności pozwanego nie mogła być skutecznie potrącona z wierzytelnościami nabytymi przez faktora na podstawie przelewu. Taki też mechanizm zawarty jest w regulacji przewidzianej w art. 512 k.c.: porozumienie dłużnika z cedentem zmieniające lub rozwiązujące umowę, z której wynika przelana

wierzytelność, zawarte bez zgody cesjonariusza i po zawiadomieniu dłużnika o przelewie nie wywołuje wobec cesjonariusza skutku prawnego.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną jako nie mającą uzasadnionych podstaw (art. 398¹⁴ k.p.c.).